



POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH

Biuletyn

DOKUMENTY ROBOCZE • EKSPERTYZY • KOMUNIKATY • OPINIE • LISTY

SERIA Z • NR 6 - 2001 • LICZBA STRON 6 (s. 57-62) • © PISM • NR EGZ. P.A.S.A. 1

DOKUMENT ROBOCZY

Problemy demograficzne Federacji Rosyjskiej

Sławomir Dębski

„Nas, obywateli Rosji, rok za rokiem staje się mniej i mniej. Już od kilku lat liczba mieszkańców państwa zmniejsza się średnio o 750 tys. ludzi. I jeśli wierzyć prognozom, a prognozy opierają się na realnych badaniach, realnej pracy ludzi, którzy się na tym znają, którzy temu poświęcili swoje życie, już za 15 lat Rosjan może być mniej o 22 mln ludzi. Proszę zastanowić się nad tymi cyframi: to siódma część ludności państwa. Jeśli obecna tendencja utrzyma się, przetrwanie narodu zostanie zagrożone. Realnie zagraża nam, iż staniemy się narodem niedoleźnym. Dzisiejsza sytuacja demograficzna jest zatrważająca.”

Władimir Putin, wystąpienie z dnia 8 lipca 2000

Kryzys demograficzny został przez Prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina uznany za jedno z największych wyzwań, z którym w najbliższym czasie będą się musieli zmierzyć rządzący Rosją. Zaniepokojenie kłopotami demograficznymi Federacji Rosyjskiej przejawiają także organizacje międzynarodowe. W dniu 2 lutego 2001 r. do Moskwy przybyła specjalna misja WHO, której przewodniczył Mark Donzon, dyrektor europejskiego biura organizacji. Zaoferowała ona pomoc dla działań rządu rosyjskiego zmierzających do przezwyciężenia negatywnych tendencji demograficznych. Przy tej okazji jeden z ekspertów WHO, dyrektor Mikko Viononen, w wywiadzie udzielonym agencji ITAR-TASS, określił sytuację demograficzną Federacji Rosyjskiej jako „krytyczną”.

Problem jest rzeczywiście poważny, a jego długofalowe konsekwencje odbiją się z pewnością nie tylko na przyszłości Rosji, ale mogą także oddziaływać na stosunki międzynarodowe w perspektywie najbliższych kilkudziesięciu lat, zwłaszcza, jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że alarmujące dane przedstawione przez rosyjskiego

prezydenta i pojawiające się ostatnio w doniesieniach prasowych nie są pełnym obrazem sytuacji.

Prognozy demograficzne opracowane w 1998 roku przewidywały, iż do 2015 roku procesy demograficzne w Federacji Rosyjskiej mogą rozwijać się według trzech odmiennych scenariuszy. Pierwszy z nich zakładał, iż na przełomie XX i XXI w., wystąpi dodatni przyrost naturalny, wzrośnie stopa urodzeń, spadnie stopa zgonów, a ponadto zwiększy się imigracja do Rosji. Tak korzystny rozwój sytuacji miał być wynikiem sukcesu reform ekonomicznych, a tym samym, zwiększonego zapotrzebowania rosyjskiej gospodarki na siłę roboczą. W rezultacie prognozowano, iż populacja Federacji Rosyjskiej wyniesie w 2000 r. – 146,2 mln, a w 2015 – 147,2 mln.

Scenariusz drugi, opierał się na przypuszczeniu, iż dynamika ujemnego trendu demograficznego, obserwowanego na obszarze dzisiejszej Rosji od połowy lat 60-tych, będzie miała w dalszym ciągu charakter umiarkowany. W takim wypadku w 2000 r. populacja miała liczyć 145, 6 mln; zaś w 2015 – 138,1 mln.

Najbardziej pesymistyczna prognoza zakładała, iż wystąpi korelacja wszystkich trzech negatywnych czynników – zacznie spadać stopa urodzeń, zwiększy się stopa zgonów, a jednocześnie zmniejszy się imigracja do Rosji - w efekcie w 2000 r. liczebność populacji zamieszkującej Rosję miała się obniżyć do 144, 7 mln, a do 2015 r. nawet do 130,3 mln.

Tymczasem już w 1999 r. dały się zaobserwować niekorzystne zmiany trendu demograficznego, populacja zaczęła się zmniejszać coraz szybciej, głównie na skutek gwałtownego wzrostu liczby zgonów. Prognoza demograficzna z początku 2001 roku, opracowana dla Ministerstwa Rozwoju Ekonomicznego i Handlu FR, zakładała, iż pod koniec roku Federację Rosyjską powinno zamieszkiwać: 145, 5 milionów ludzi (dla porównania pod koniec roku 1992 – 148, 3 mln, a pod koniec 1999 r. - 146, 3 mln). Nieoczekiwanie, w lipcu 2000 r. opublikowano dane mówiące, iż tylko w pierwszej połowie roku liczba mieszkańców Federacji Rosyjskiej zmniejszyła się aż o 425 400 tys. i gdyby ta tendencja utrzymała się przez cały rok, to na początku 2001 r. populacja liczyłaby tylko 145,1 mln.

Powyższe obserwacje wskazują, iż sprawdza się najgorszy z prognozowanych w 1998 r. scenariuszy demograficznych. Konstatacja ta jest źródłem zaniepokojenia władz rosyjskich i organizacji międzynarodowych, a także zainteresowania dziennikarzy i publicystów.

Jak już wspomniano powyżej, załamanie się dodatniego trendu demograficznego, z jakim mamy do czynienia, rozpoczęło się w latach 60., gdy niepokojąco wzrosła stopa zgonów, której nie równoważyła już stopa urodzeń. Wynikało to z faktu, iż w tym właśnie okresie zakończył się proces demograficzny, polegający na „odrabianiu” przez populację strat spowodowanych II wojną światową.

Aktualna sytuacja nie jest zatem wyłącznie wynikiem przemian ekonomiczno-społecznych jakie nastąpiły w Rosji po 1991 r., tym niemniej faktem jest, że negatywne tendencje demograficzne nasiliły się w ostatnich 5 latach. Według danych Goskomstatu, (Państwowego Komitetu Statystycznego) stopa urodzeń w Federacji Rosyjskiej wynosiła w 1999 r. - 8,4/1000; podczas gdy w 1992 r. utrzymywała się jeszcze na poziomie – 13,4/1000.

W Federacji Rosyjskiej gwałtownie rośnie stopa zgonów. Już połowa męskiej populacji umiera nie osiągnąwszy wieku 60 lat. W 1987 r. średnia długość życia (uogólniona dla mężczyzn i kobiet) mieszkańców Republiki Rosyjskiej, wchodzącej w skład ZSRR, oficjalnie wynosiła 65 lat, zaś w 1996 r. średnia długość życia mieszkańców Federacji Rosyjskiej wynosiła już tylko – 59,8.

Dodatkowo, kobiety albo wcale nie rodzą dzieci, albo rodzą ich zbyt mało, aby mogło to zrównoważyć liczbę zgonów. W związku z powyższym, zdaniem

ekspertów, prognozę opracowaną dla MREiH, należy traktować jako nad wyraz „optymistyczną”. Realnie, można niestety oczekiwać, że w ciągu dwudziestu najbliższych lat Rosja będzie tracić średnio nie 750 tys. obywateli rocznie – jak to miało miejsce w 1999 r. – ale na skutek zdynamizowania się tego procesu, ponad 1 mln rocznie. W efekcie, w 2020 r. liczba mieszkańców państwa o największym terytorium na świecie będzie mniejsza niż liczba mieszkańców Japonii – i wyniesie około 125 mln ludzi. Natomiast w połowie XXI w. Rosję może zamieszkiwać - według różnych prognoz - populacja licząca od 80 mln - w wariantcie pesymistycznym - do 93, 7 mln - w wersji „optymistycznej”. Oba scenariusze przewidują wszakże, iż w perspektywie 50 lat przed Rosją stanie widmo katastrofy demograficznej.

Sytuacja może być jeszcze gorsza jeśli uwzględnimy fakt, iż wszystkie przytoczone powyżej prognozy opracowywano przy założeniu, iż w Rosji nie wystąpią żadne dodatkowe czynniki, na przykład epidemie, które miałyby negatywny wpływ na przyrost naturalny. Tymczasem rosyjscy i międzynarodowi eksperci zajmujący się chorobą AIDS alarmują, że Rosja stoi właśnie u progu epidemii AIDS o nieporównywalnej skali i zasięgu.

W roku ubiegłym zaobserwowano w Rosji nie notowany wcześniej wzrost liczby zakażeń wirusem HIV. Rosyjskie statystyki (dane z 6 lutego 2001) podają, iż w 2000 r. zarejestrowano 46 500 nowych przypadków, czyli 2,9 raza więcej niż w 1999 roku i prawie 1,5 raza więcej niż w ciągu poprzednich 12 lat. Duży wzrost zakażeń zanotowano na przykład w graniczącym z Polską Obwodzie Kaliningradzkim, który znajduje się na trzecim miejscu wśród wszystkich obwodów Federacji Rosyjskiej pod względem liczby zarejestrowanych nosicieli HIV.

Szacunkowe dane ONZ (UNAIDS Programme), dotyczące ogólnej liczby osób zakażonych, wskazują, że o ile pod koniec 1999 r. w Federacji Rosyjskiej żyło około 130.000 zarażonych HIV, to na koniec roku ubiegłego było ich prawdopodobnie 300.000. Zdaniem Wadima Pokrowskiego, dyrektora rosyjskiego Federalnego Centrum Zapobiegania i Walki z AIDS, nie można wykluczyć, iż w rzeczywistości w Federacji Rosyjskiej jest już pół miliona zakażonych. Przypuszczenia te są o tyle prawdopodobne, iż według danych ONZ, aż 95 % zarażonych HIV, nie zdaje sobie sprawy, iż została zainfekowana.

Według Pokrowskiego, jeżeli obecna dynamika wzrostu zakażeń się utrzyma, to do końca 2001 r. liczba nosicieli wirusa HIV może dojść do 1 miliona, a w ciągu najbliższych 10 lat zainfekowana może zostać nawet połowa populacji. To daje wzrost do niewyobrażalnego wprost poziomu - 70 mln zakażonych.

Także zdaniem dyrektora generalnego WHO, pani Gro Harlem Brundtland, w Rosji najgorsze dopiero się wydarzy. Doświadczenia krajów uprzemysłowionych wskazują, że w pierwszej kolejności zarażają się narkomanii, po czym, 3 - 4 lata później następuje nowa fala epidemii, ponieważ zaczynają się zarażać ich seksualni partnerzy. Gdy taki scenariusz powtórzy się w Rosji, a są podstawy by tak sądzić, epidemia znacznie rzeczywiście zagrażać całej populacji.

W. Pokrowski uważa, że program przeciwdziałania epidemii AIDS w Rosji wymagałby radykalnych działań i przeznaczenia na ten cel tylko w 2001 r. 70 mln USD, tymczasem budżet państwa przewiduje wydatkowanie jedynie 3 mln. Rosja stara się obecnie o pożyczkę z Banku Światowego w wysokości 50 mln USD, która ma zostać przeznaczona na walkę z epidemią AIDS, ale będą to środki daleko niewystarczające, a ponadto mają być przekazywane Rosji w ratach przez okres 10 lat, dlatego nie będą mogły stanowić podstawy finansowej dla niezbędnych działań zapobiegawczych.

Możliwe, że za kilka lat niezbędna będzie zakrojona na szeroką skalę, międzynarodowa pomoc dla Federacji Rosyjskiej i jej systemu opieki zdrowotnej. Epidemie AIDS, a także gruźlicy – na którą zwiększenie zapadalności jest także związane z AIDS - mogą przybrać w tym kraju niespotykane rozmiary. Nawet gdyby w ciągu

najbliższych 10 lat została opracowana skuteczna szczepionka zwalczająca HIV, to przeciwdziałanie realizacji czarnego scenariusza rozwoju epidemii AIDS w Rosji będzie prawdopodobnie wymagać wsparcia wspólnoty międzynarodowej.

Gdyby dramatyczne tendencje związane z rozszerzaniem się epidemii AIDS, zanotowane w roku ubiegłym utrzymały się, to nawet najbardziej „czarne” prognozy demograficzne mogą się okazać zbyt „optymistyczne”. Co gorsza, nie widać jak na razie możliwości odwrócenia niekorzystnych trendów, gdyż - jak wskazują specjaliści - źródła kryzysu demograficznego w Federacji Rosyjskiej są bardzo złożone.

Ich zadaniem zasadnicze przyczyny to:

1. Wzrasta liczba bezpłodnych par. Szacunki mówią, iż od 10 do aż 25 % par jest bezpłodnych, przy czym wiele z nich nigdy nie zwróci się do specjalistów po fachową pomoc.
2. Skala aborcji, traktowanej w rosyjskim społeczeństwie jako forma antykoncepcji, jest największa na świecie. W rezultacie aż 2 na 3 ciąży kończą się aborcją.
3. Wzrasta śmiertelność noworodków, statystyki mówią, iż już ponad 2% rosyjskich noworodków umiera na skutek infekcji szpitalnych i powikłań poporodowych (Wzrost śmiertelności noworodków jest rzadko obserwowanym fenomenem w społeczeństwach industrialnych. Ale czy w Rosji mamy do czynienia z takim społeczeństwem?).
4. Kobiety w Rosji coraz częściej rozpoczynają aktywność seksualną między 14 a 16 rokiem życia, to znaczy wcześniej, niż to miało miejsce w przeszłości. Ma to następujące implikacje: po pierwsze - oznacza zwiększenie szans infekcji mogących odbić się na płodności; po drugie – coraz częściej kobieta, zanim zdecyduje się urodzić dziecko, dokona wcześniej więcej niż jednej aborcji (patrz p. 2), co może skutkować bezpłodnością lub powikłaniami przy następnej ciąży.
5. Wprawdzie dostępność środków antykoncepcyjnych w Rosji wzrasta, ale w dalszym ciągu większość społeczeństwa podchodzi do nich z nieufnością i niezrozumieniem. Ponadto aborcja, w przeciwieństwie do relatywnie drogich środków antykoncepcyjnych, jest wciąż bezpłatna.
6. W ostatnich latach zdecydowanie obniżyła się jakość opieki medycznej. Szpitale w Rosji (poza nielicznymi prywatnymi klinikami w Moskwie i St. Petersburgu) nie dysponują nowoczesnym sprzętem i w związku z tym są zmuszone stosować przestarzałe i mało skuteczne procedury. Ubogiej publicznej służby zdrowia nie stać na korzystanie z nowoczesnych, drogich leków, a większość społeczeństwa w dalszym ciągu jest od niej uzależniona.
7. Całkowitej dezintegracji uległy państwowe programy profilaktyczne. W efekcie eksperci już od kilku lat ostrzegają przed możliwością wybuchu w Rosji epidemii nie tylko AIDS, ale także gruźlicy - chorób które już dziś zbierają w Rosji zastraszające żniwo.
8. Szacuje się, iż dewastacja środowiska naturalnego odbiła się na zdrowiu milionów Rosjan (brak precyzyjnych danych).
9. Trudno oszacować liczbę śmiertelnych ofiar alkoholizmu oraz palenia tytoniu, ale niezaprzeczalnym faktem jest wzrost zgonów spowodowanych chorobami serca i nowotworowymi.
10. Lekarze zwracają także uwagę na brak tradycji higienicznej, profilaktycznej i choćby „mody na zdrowie”.
11. Także problemy natury ekonomicznej, które dotyczą większą część rosyjskiego społeczeństwa, wpływają na ciągłe odkładanie przez rodziny decyzji o rozpoczęciu prokreacji (Podstawowa zasada demograficzna mówi, iż opóźniona prokreacja skutkuje spadkiem liczby urodzeń).

Jest oczywiste, że choć w innych państwach europejskich również notuje się ujemny przyrost naturalny, fakt ten ma jednak generalnie odmienne podłoże niż w Rosji.

W zeszłym roku rząd rosyjski, po zapoznaniu się z raportem Goskomstat'u za rok 1999 zapowiedział wydanie 125 mln USD w ciągu dwóch lat na program przeciwdziałania ujemnemu trendowi demograficznemu. Duża część środków ma zostać przeznaczona na profilaktykę. Jednak w moim przekonaniu trudno rokować sukces tej akcji (czym byłoby choćby zahamowanie dynamiki negatywnych trendów). Przewidywane środki stanowią drobny ułamek rzeczywistych potrzeb, a ponadto czynników wpływających na aktualny stan rzeczy jest dużo, co utrudni efektywne przeciwdziałanie. Wreszcie, część tych czynników dotyczy sfery przyzwyczajzeń i mentalności, których zmiana wymaga czasu i konsekwentnego oddziaływania wielu bodźców.

Niektóre możliwe konsekwencje kryzysu demograficznego w Federacji Rosyjskiej:

1. Już obecnie wskazuje się, iż populacja żyjąca na rosyjskiej Syberii jest kilka razy mniejsza niż populacja zamieszkująca sąsiednie, północne prowincje Chin, gdzie wciąż notuje się dodatni przyrost naturalny. W przyszłości dysproporcja ta będzie się pogłębiać, co może skutkować niekontrolowaną migracją nierosyjskojęzycznej ludności azjatyckiej na Syberię, (taki proces już się obserwuje), a w dalszej przyszłości komplikacjami politycznymi - zarówno o charakterze wewnątrzrosyjskim jak i międzynarodowym. Warto zauważyć, iż już dziś większość Rosjan mieszkających na Syberii chciałaby przenieść się do europejskiej części kraju, stąd też, między innymi, stale spada średnia gęstość zaludnienia na Syberii. Aktualnie wynosi ona 2,5 osoby na kilometr kwadratowy, podczas gdy średnia dla całej Rosji - 8,6. Nie można wykluczyć, że w XXI w., między innymi ze względów demograficznych, będziemy obserwować proces stopniowego wycofywania się Rosji z Azji.
2. Niekorzystna sytuacja demograficzna będzie odbijać się na funkcjonowaniu państwa. Można przewidywać, iż z tego powodu, rządy rosyjskie będą w coraz większym stopniu borykać się z napięciami budżetowymi wynikającymi z wzrostu liczby emerytów - grożącym bankructwem systemu emerytalnego, z koniecznością zwiększania wydatków na służbę zdrowia, spadkiem wpływów z podatków osobistych, itp.
3. Ze względu na sytuację gospodarczą Rosji trudno podejrzewać, aby ubytek ludności mógł zostać w przyszłości zrównoważony przez zwiększoną imigrację do Rosji, tak jak to się dzieje np. w Europie Zachodniej, czy w Stanach Zjednoczonych. Tym niemniej wydaje się, że władze rosyjskie będą zmuszone, wcześniej czy później, dokonać rewizji własnych przepisów imigracyjnych. Może tu chodzić przede wszystkim o zachęcanie ludności rosyjskiej, zamieszkującej w państwach tzw. „bliskiej zagranicy” (np. Kazachstan, Ukraina, państwa bałtyckie), do powrotu i osiedlenia się na terytorium Federacji Rosyjskiej. W świetle obecnie obowiązujących regulacji prawnych taka możliwość jest bardzo ograniczona. Mnożenie barier dla napływu Rosjan z państw „bliskiej zagranicy” było spowodowane dążeniem części elit politycznych (zwłaszcza komunistów) do pozostawienia tam dużej mniejszości rosyjskich w nadziei, iż w przyszłości Rosja będzie mogła ten fakt wykorzystać jako kartę przetargową lub element nacisku w stosunkach z tymi państwami. Niekorzystne tendencje demograficzne, z jakimi będzie borykać się Rosja, mogą skłonić władze rosyjskie do zarzucenia tej idei.
4. Eksperci wskazują, iż kryzys w rozwoju demograficznym obserwuje się jedynie w tzw. „państwach słowiańskich” wchodzących w skład byłego ZSRR (Rosja, Ukraina, Białoruś), podczas gdy w byłych republikach środkowo-azjatyckich (np. Tadżykistan, Uzbekistan, Turkmenia) notuje się duży przyrost naturalny,

i to pomimo występującej tam dużej stopy zgonów. Tym samym z demograficznego punktu widzenia, tzw. okrainy rozwijają się szybciej niż sama Rosja, co samo w sobie stanowi historyczny precedens.

Interpretując dostępne autorowi dane o sytuacji demograficznej w Rosji, należy mieć na uwadze, że są to przeważnie wartości szacunkowe, a więc nieściśle. Ponadto, punktem odniesienia dla porównań jest wynik spisu powszechnego, przeprowadzonego jeszcze w ZSRR w 1988 r. Nie można wykluczyć, iż był on opracowywany mało rzetelnie, a jego rezultaty zostały zafalszowane. Kolejny spis powszechny w Rosji jest planowany na rok 2002 i być może dopiero wówczas uzyskamy rzeczywisty obraz sytuacji demograficznej. Wreszcie, niekorzystne prognozy demograficzne nie muszą się ostatecznie urzeczywistnić, ale sama perspektywa katastrofy demograficznej, która się już zarysowuje, może oddziaływać na taktykę i strategię władz rosyjskich zarówno w aspekcie polityki wewnętrznej jak i zagranicznej. Groźba wybuchu epidemii AIDS oraz gruźlicy, może natomiast wymagać zakrojonej na szeroką skalę pomocy międzynarodowej. Problem polega na tym, że rząd rosyjski może się po nią zwrócić zbyt późno.

Źródła: Sporządzono na podstawie źródeł dostępnych publicznie.

Załącznik:

Oficjalna („optymistyczna”) prognoza demograficzna, opracowana na zamówienie Ministerstwa Rozwoju Ekonomicznego i Handlu Federacji Rosyjskiej, dla potrzeb studiów nad reformą emerytalną. Opublikowano we wrześniu 2000 r.

Rok	Populacja w mln
1999	146,3
2000	145,5
2001	144,8
2002	144,1
2003	143,4
2004	142,7
2005	142,0
2006	141,4
2007	140,7
2008	140,0
2009	139,3
2010	138,6
2050	93,7

Źródło: RIA Nowosti